

Warszawa, kwiecień 2026 r.

Komunikat prasowy

Ruszyły rekrutacje do żłobków. Rozwój systemu opieki nad najmłodszymi przyspiesza, ale wyzwań wciąż nie brakuje

Kwiecień tradycyjnie rozpoczął w Polsce sezon rekrutacji do żłobków, klubów dziecięcych i punktów opieki dziennej nad dziećmi w wieku do lat 3. W 2026 roku nabór odbywa się jednak w zupełnie nowej rzeczywistości – system, który jeszcze kilka lat temu zmagał się z niedoborem miejsc i dużymi nierównościami regionalnymi, dziś dynamicznie się rozbudowuje i jednocześnie podnosi standardy jakości opieki.

Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że na koniec lutego br. w Polsce funkcjonowało 268 771 miejsc opieki dla najmłodszych dzieci, co oznacza, że aktualny poziom użłobkowania wynosi niemal 49%. Innymi słowy – niemal co drugie dziecko w wieku 1–2 lata ma dziś dostęp do instytucjonalnej opieki.

To istotna zmiana strukturalna. Jeszcze kilka lat temu dostęp do żłobka był w wielu miejscach ograniczony, a decyzja o powrocie do pracy po urodzeniu dziecka uzależniona była nierzadko od dostępności miejsc. Dziś coraz częściej to rodzice wybierają spośród ofert, a nie odwrotnie. Jak podkreśla Aleksandra Gajewska, Wiceministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, rozwój systemu to efekt m.in. skoordynowanych działań państwa i samorządów:

– Pierwsze lata życia dziecka są najważniejsze w jego rozwoju. To w tym czasie dziecko nawiązuje pierwsze kontakty społeczne, rozwija swoją wyobraźnię i uczy się pracy w grupie. Dlatego tak ważne jest dla nas nie tylko tworzenie nowych miejsc opieki, ale podnoszenie także jej jakości. Chcemy, żeby w każdej placówce dzieci mogły jak najlepiej rozwijać się, niezależnie, czy mieszkają w dużym mieście czy mniejszej miejscowości.

Skok, jakiego wcześniej nie było. System rośnie w tysiącach miejsc

Za deklaracjami idą konkretne liczby. W ciągu jednego roku – między końcem 2024 a końcem 2025 – liczba instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 wzrosła z 7 824 do 9 210, czyli o 17,7%. To oznacza niemal 1400 nowych placówek w rok – tempo, które jeszcze dekadę temu było nieosiągalne.

Co ważne, rozwój ten ma charakter rozproszony. Najwyższe dynamiki wzrostu notują nie tylko największe aglomeracje, ale także regiony, które wcześniej pozostawały w tyle. W województwie świętokrzyskim liczba placówek wzrosła o 29,4%, w łódzkim o 24,9%, a w warmińsko-mazurskim o 24,7%. To sygnał, że system coraz skuteczniej odpowiada na potrzeby obszarów dotychczas niedoinwestowanych, a opieka nad najmłodszymi przestaje być domeną wyłącznie dużych miast.

Nierówności maleją, ale nie znikają: 745 gmin nadal bez żadnej formy opieki

Mimo wyraźnego postępu, mapa dostępności wciąż nie jest równomierna. W województwie dolnośląskim poziom użłobkowania wynosi już 64,3%, podczas gdy w warmińsko-mazurskim – 39,3%. Najbardziej widocznym przejawem tych różnic są tzw. „białe plamy”. Na koniec lutego 2026 roku 745 gmin w Polsce nie oferowało żadnej instytucjonalnej formy opieki dla dzieci w wieku do lat 3. To wciąż znacząca część kraju, choć trend jest spadkowy, ponieważ liczba białych plam na koniec 2023 roku wynosiła 1105.

Brak placówki oznacza nie tylko ograniczony dostęp do opieki, ale też realne konsekwencje społeczne – niższą aktywność zawodową rodziców, mniejsze możliwości rozwoju dzieci i wolniejsze tempo rozwoju lokalnych społeczności. Dlatego polityka państwa coraz wyraźniej koncentruje się dziś na „domykaniu” systemu tam, gdzie nadal go brakuje. Jednym z kluczowych wyzwań pozostaje systematyczne ograniczanie liczby „białych plam” i tworzenie nowych miejsc opieki tam, gdzie dziś ich brakuje – niezależnie od formy: żłobka, klubu dziecięcego czy instytucji dziennego opiekuna. Nawet niewielkie, lokalne placówki mogą w istotny sposób zwiększyć dostępność usług i realnie zmienić sytuację rodzin w danej gminie. Wzrost dostępności to jednak nie tylko kwestia finansowania czy infrastruktury, ale również świadomości i gotowości do działania na poziomie lokalnym.

– *Wspieramy rodziców i samorządy w tworzeniu nowych miejsc opieki – szczególnie tam, gdzie ich dziś brakuje. Organizujemy bezpłatne warsztaty, które pokazują, jak w praktyce uruchomić taką placówkę. Gminy mogą liczyć na nasze doradztwo oraz wsparcie finansowe – zarówno na start, jak i dalsze funkcjonowanie. Dzięki temu zwiększamy dostępność opieki i wyrównujemy szanse dzieci już od najmłodszych lat.* – podkreśla Krystyna Radkowska, prezes zarządu Fundacji Zwalczyć Nudę, realizującej projekt Akademia Rozwoju Żłobków.

Od stycznia nowe standardy. Opieka to już nie tylko „pilnowanie”, ale świadome wsparcie i towarzyszenie w rozwoju

Równolegle do rozbudowy infrastruktury system przechodzi istotną zmianę jakościową. Od stycznia br. wszystkie formy opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 działają w oparciu o nowe

standardy jakości, wypracowane m.in. na bazie wiedzy rozwojowej i dobrych praktyk europejskich.

– *Nowe standardy to nie tylko organizacja, ale przede wszystkim sposób pracy z dzieckiem. Stawiają na indywidualne podejście, budowanie relacji z opiekunem i łagodną adaptację dopasowaną do potrzeb malucha. Większy nacisk kładą też na współpracę z rodzicami oraz tworzenie przestrzeni, która wspiera zabawę, samodzielność i rozwój. To przejście od samej opieki do aktywnego wspierania rozwoju dziecka.* – wyjaśnia Monika Rościszewska-Woźniak, prezes zarządu Fundacji Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego, odpowiedzialnej za prace nad nowymi standardami jakości opieki nad najmłodszymi.

Pierwsze lata decydują – to wtedy buduje się fundamenty na całe życie

Z punktu widzenia nauki to kierunek w pełni uzasadniony. W pierwszych trzech latach życia mózg dziecka rozwija się najintensywniej, a doświadczenia z tego okresu mają długofalowy wpływ na funkcjonowanie w dorosłości.

– *Dobrze zorganizowana opieka wczesnodziecięca daje dziecku dostęp do różnorodnych doświadczeń, których nie zawsze da się zapewnić w warunkach domowych. Kluczowe są relacje, powtarzalność dnia i możliwość bezpiecznej eksploracji. To wszystko wspiera rozwój języka, motoryki, ale też zdolności społecznych i emocjonalnych. Istotnym wskaźnikiem zmiany jest także moment rozpoczęcia opieki – średni wiek dziecka w placówce wynosi dziś 1,7 roku, co pokazuje, że korzystanie z takiej formy wsparcia staje się coraz bardziej powszechne i społecznie akceptowane.* – zauważa Wiktoria Kowalska, pedagożka, ekspertka Akademii Rozwoju Żłobków.

Dzieci uczęszczające do placówek szybciej uczą się funkcjonowania w grupie, rozwijają umiejętność komunikacji, współpracy i radzenia sobie z emocjami. Wbrew obawom części rodziców, dobrze prowadzona opieka instytucjonalna nie zastępuje relacji rodzinnych, ale je uzupełnia i wzmacnia.

Rekrutacje 2026: większy wybór i lepsza jakość

Z uwagi na to, że liczba nowych miejsc opieki nad najmłodszymi stale zwiększa się, tegoroczne rekrutacje będą inne niż jeszcze kilka lat temu. W wielu gminach rodzice nie muszą już konkurować o pojedyncze miejsca – coraz częściej mają realny wybór między placówkami i formami opieki. Zmienia to także kryteria decyzji. Obok lokalizacji i ceny coraz większe znaczenie mają: jakość relacji między opiekunami a dziećmi, sposób prowadzenia adaptacji, oferta aktywności wspierających rozwój, a także standard komunikacji z rodzicami.

Zadanie współfinansowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

System opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 w Polsce wchodzi w nową fazę – z etapu nadrabiania zaległości do etapu świadomego budowania jakości. A to oznacza, że rekrutacje do żłobków przestają być wyłącznie logistycznym wyzwaniem dla rodziców. Coraz częściej stają się pierwszą ważną decyzją edukacyjną w życiu dziecka.

Zadanie dofinansowane z budżetu państwa w ramach projektu „Akademia Wsparcia – krajowy system wspierania opieki wczesnodziecięcej w Polsce – 2024-2026”.